

**NAUCZANIE PAPIEŻA FRANCISZKA
O MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE
W POSYNODALNEJ ADHORTACJI *AMORIS LAETITIA*
W ŚWIETLE MAGISTERIUM JANA PAWŁA II**

Janusz Bujak*

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego

Wprowadzenie

Papież Franciszek 8 października 2013 roku ogłosił swoją decyzję o zwołaniu Synodu o rodzinie, zapowiadając, że odbędzie się on w dwóch etapach: w roku 2014 odbędzie się synod nadzwyczajny, a rok później – zwyczajny. Nadzwyczajny synod odbył się w dniach 5–19 października 2014 roku, zwyczajny natomiast w dniach 5–24 października 2015 roku. 19 marca 2016 roku papież Franciszek podpisał posynodalną adhortację *Amoris laetitia* (AL), która światło dzienne ujrzała jednak dopiero 8 kwietnia¹.

Pierwsza sesja synodu w 2014 roku dla wielu okazała się ogromnym zaskoczeniem przede wszystkim ze względu na poglądy wygłaszane przez niektórych wpływowych ojców synodu, którzy zakwestionowali nauczanie Kościoła o małżeństwie i rodzinie przekazane i rozwijane przez Jana Pawła II. Chodziło przede

* Ks. dr hab. Janusz Bujak, prof. US – prezbiter diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego. Wykładowca Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie. Zainteresowania badawcze: eklezjologia, sakramentologia, antropologia teologiczna i etyka w perspektywie dialogu ekumenicznego. E-mail: bujak@koszalin.opoka.org.pl.

¹ Tekst adhortacji: Franciszek, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia” o miłości i rodzinie*, Częstochowa 2016.

wszystkim o zakwestionowanie nauczania wyrażonego w adhortacji *Familiaris consortio* nr 84, w którym czytamy, że „gdy mężczyzna i kobieta, którzy dla ważnych powodów – jak na przykład wychowanie dzieci – nie mogą uczynić zadość obowiązkowi rozstania się, «postanawiają żyć w pełnej wstrzeźliwości, czyli powstrzymać się od aktów, które przysługują jedynie małżonkom»”. Tymczasem niektórzy biskupi zgromadzeni na synodzie głosili, że nauczanie to jest już nieaktualne i należy zezwolić osobom żyjącym w tego rodzaju związkach na przystępowanie do sakramentów pokuty i Eucharystii².

W *Relacji końcowej synodu biskupów dla Ojca Świętego Franciszka* z 24 października 2015 roku znajdziemy zaledwie dziewięć odniesień do nauczania Jana Pawła II, w tym trzykrotnie do adhortacji *Familiaris consortio* (FC): w paragrafach 44, 57 i 63. Jednak już w dokumencie końcowym synodu, czyli w adhortacji *Amoris laetitia*, nauczanie Jana Pawła II zostało przypomniane 50 razy (*Katechezy o miłości ludzkiej* 23 razy i *Familiaris consortio* 21+6 razy³).

² Por. *Miłość w trójce. O synodzie, rozczarowaniach i nadziejach oraz o pięknie miłości małżeńskiej z Ludmiłą i Stanisławem Grygielami rozmawia ks. Tomasz Jaklewicz*, „Gość Niedzielny” 44 (2014), s. 23. W wywiadzie z Ludmiłą i Stanisławem Grygielami ks. Tomasz Jaklewicz pyta: „Papież Franciszek nazwał Jana Pawła II papieżem rodziny. Podczas synodu o rodzinie św. Jan Paweł II był wielkim nieobecnym. Dlaczego tak się stało?”. Stanisław Grygiel, emerytowany profesor Papieskiego Instytutu Jana Pawła II dla Studiów nad Małżeństwem i Rodziną, stwierdził, że „Kardynał Lorenzo Baldisseri, sekretarz synodu, powiedział wprost, że *Familiaris consortio* Jana Pawła II przedawniło się, bo świat się zmienił. Tego rodzaju wypowiedzi narażają ludzi żyjących wiarą Kościoła na konflikt sumienia. Czyżby jeden z najpiękniejszych apostoelskich tekstów o miłości małżeńskiej i rodzinnej, wydany po synodzie w 1981 roku, zdezaktualizował się dlatego, że zmienił się świat? Czyżby świat i jego opiniodawcy mieli decydować o zawierzeniu się Kościoła objawionej w Chrystusie prawdzie małżeństwa i rodziny?”. Na temat kontrowersji związanych z próbą zmiany nauczania w kwestii związków jednopłciowych por. J. Bujak, *Stanowisko III Nadzwyczajnego Synodu Biskupów o Rodzinie na temat homoseksualizmu na tle ideologii gender i protestów przeciw „małżeństwu dla wszystkich”*, „Studia Paradyskie” 24 (2014), s. 69–99.

³ Por. *Conferenza Stampa per la presentazione dell'Esortazione Apostolica post-sinodale del Santo Padre Francesco „Amoris laetitia”, sull'amore nella famiglia*, <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2016/04/08/0241/00531.html#bal> (dostęp: 24.05.2017). Podczas konferencji prasowej prezentującej adhortację kard. Lorenzo Baldisseri podkreślił, że w jej tekście znajdziemy wiele odniesień do ojców Kościoła, teologów średniowiecznych i późniejszych (św. Tomasz cytowany jest 19 razy) oraz autorów współczesnych. Wśród dokumentów papieskich znajdziemy cytaty z encyklik *Casti connubii* Piusa XI, *Mystici Corporis Christi* Piusa XII oraz *Humanae vitae* Pawła VI. Jeśli chodzi o nauczanie Jana Pawła II, jego katechezy na temat miłości ludzkiej są przytaczane 23 razy, natomiast adhortacja *Familiaris consortio* 21 razy + 6. Poza tym w *Amoris laetitia* znajdują się odwołania do encykliki *Deus Caritas Est* Benedykta XVI (9 razy + 1), nauczania Soboru Watykańskiego II 22 razy + 6 i Katechizmu Kościoła katolickiego 13 razy + 2. Przede wszystkim jednak cytowane są katechezy papieża Franciszka o rodzinie – ponad 50 razy – wygłoszone z okazji audiencji generalnych. Cytowane są również 12 razy inne dokumenty Stolicy Apostolskiej i 10 razy dokumenty różnych konferencji episkopatu.

Nauczanie Jana Pawła II jest wyraźnie obecne przede wszystkim w rozdziałach IV i V, w których przypomina się o „teologii ciała” Jana Pawła II. Jego brak jest widoczny przede wszystkim w VIII rozdziale adhortacji *Amoris laetitia*, m.in. w punkcie 305, w którym mowa o warunkach, jakie muszą spełnić osoby żyjące w związkach niesakramentalnych, by móc przystąpić do sakramentu pokuty i Eucharystii.

Celem artykułu nie jest analiza kontrowersyjnych czy niejasnych fragmentów adhortacji, ale ukazanie odniesień do nauczania Jana Pawła II zawartych we wcześniejszych rozdziałach posynodalnego dokumentu.

1. Trynitarny i pneumatologiczny wymiar małżeństwa i rodziny

W punkcie 11 I rozdziału adhortacji papież Franciszek wskazuje na Trójcę Świętą rozumianą jako relacja rodzinna, w której odnajdziemy zarówno Ojca, jak i Syna oraz osobową Miłość – Ducha Świętego: „Rzeczywiście zdolność ludzkiej pary do rodzenia jest drogą, poprzez którą rozwija się historia zbawienia. W tym świetle owocne relacje małżonków stają się obrazem, służącym do odkrycia i opisanie tajemnicy Boga kontemplowanej przez chrześcijan poznających w Trójcy Świętej Boga Ojca, Syna i Ducha miłości. Trójjedyny Bóg jest komunią miłości, a rodzina jest jej żyjącym odzwierciedleniem”.

Dla uzasadnienia zastosowania do Osób Trójcy Świętej analogii rodzinnej papież Franciszek przytacza fragment homilii Jana Pawła II wygłoszonej w czasie jego pielgrzymki do Meksyku w roku 1979: „Osoby naszego Boga w swej najbardziej wewnętrznej tajemnicy nie pozostają w samotności, lecz tworzą rodzinę, ponieważ w tajemnicy tej zawiera się ojcostwo, synostwo i sama istota rodziny, jaką jest miłość. Miłością w tej Bożej rodzinie jest Duch Święty (...). Rodzina nie jest więc czymś obcym samej istocie Boga”⁴.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że w adhortacji mówi się o „istocie Boga”, tymczasem w języku hiszpańskim, w którym była wygłoszona homilia, jak i w jej angielskim tłumaczeniu, czytamy, że temat rodziny nie jest obcy tematowi Ducha Świętego⁵.

⁴ Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. sprawowanej w Wyższym Seminarium Duchownym w Puebla de Los Angeles, (28 stycznia 1979), Acta Apostolicae Sedis 71 (1979), 184; Nauczanie Papieskie, II, 1, rok 1979, Poznań 1990, s. 80.*

⁵ Por. Jan Paweł II, *Homilia del Santo Padre Juan Pablo II durante la Misa celebrada en Puebla de los Angeles, El tema de la familia no es pues ajeno al tema del Espíritu Santo*, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/es/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790128_messi-

Papież Jan Paweł II w swojej homilii bardzo mocno podkreślił właśnie pneumatologiczny wymiar rodziny. Ponieważ Duch Święty jest miłością, również do istoty rodziny przynależy miłość, którą w serca członków rodziny wlewa Duch Święty, jak pisze św. Paweł w Rz 5,5. Zresztą cała homilia przeniknięta jest wołaniem o Ducha Świętego dla Ameryki Łacińskiej, o umocnienie rodzin żyjących na kontynencie południowoamerykańskim.

Pneumatologiczny wymiar miłości małżeńskiej został przez papieża Franciszka raz jeszcze przywołany w paragrafie 120 posynodalnej adhortacji, w którym powołuje się on na *Familiaris consortio* nr 13: „Duch, którego Pan użycza, daje nowe serce i uzdalnia mężczyznę i kobietę do miłowania się tak, jak Chrystus nas umiłował. Miłość małżeńska osiąga tę pełnię, której jest wewnętrznie podporządkowana, ową «caritas» małżeńską” (AL 120; FC 13).

2. Kompleksowa wizja powołania do miłości

W III rozdziale adhortacji, w punkcie 69, w sekcji poświęconej rodzinie w dokumentach Kościoła, przypomniano, że „[ś]więty Jan Paweł II poświęcił szczególną uwagę rodzinie poprzez swoje katechezy o ludzkiej miłości, List do Rodzin *Gratissimam sane*, a zwłaszcza przez adhortację *Familiaris consortio*”.

Papież Franciszek podkreślił, że zwłaszcza w tym drugim dokumencie w punkcie 13 Jan Paweł II zaproponował „kompleksową wizję powołania mężczyzny i kobiety do miłości”. Na czym polega owa „kompleksowość”, na którą powołuje się papież Franciszek?

Jan Paweł II w *Familiaris Consortio* nr 13 podkreśla, że „Komunia między Bogiem i ludźmi znajduje swoje ostateczne wypełnienie w Jezusie Chrystusie, Oblubieńcu, który miłuje ludzkość i oddaje się jej jako Zbawiciel, jednocząc ją w swoim ciecie. Objawia On pierwotną prawdę małżeństwa, prawdę o «początku» (por. Rdz 2,24; Mt 19,5) i, wyzwalając człowieka od twardości serca, uzdalnia go do urzeczywistnienia w pełni tej prawdy”. Zatem Jezus Chrystus przez swoje przyjście na świat z jednej strony przypominał nam pierwotną, Bożą prawdę o małżeństwie, która została zaciemniona w ciągu wieków przez grzech pierworodny

co-puebla-seminario.html (dostęp: 21.05.2017); Jan Paweł II, Homily of His Holiness John Paul II, *This subject of the family is not, therefore, extraneous to the subject of the Holy Spirit*, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790128_messi-co-puebla-seminario.html (dostęp: 21.05.2017).

i tworzone pod jego wpływem prawo ludzkie, z drugiej zaś daje człowiekowi zdolności do tego, by tę pierwotną prawdę mógł urzeczywistnić w swoim życiu.

Kulminacyjnym momentem misji Chrystusa była Jego śmierć na krzyżu, ofiara z samego siebie złożona z miłości do Kościoła – Oblubienicy. Jednocześnie jest to wydarzenie, w którym w całej pełni objawia się zamysł Boga względem mężczyzny i kobiety, wpisany w ich człowieczeństwo od początku, „od momentu stworzenia (por. Ef 5,32 i n.); małżeństwo ochrzczonych staje się w ten sposób rzeczywistym znakiem Nowego i Wiecznego Przymierza, zawartego we krwi Chrystusa”. Tym, który „uzdala mężczyznę i kobietę do miłowania się tak, jak Chrystus nas umiłował”, jest Duch Święty, Pocieszyciel i Nauczyciel, który daje ochrzczonym nowe serce.

Jan Paweł II przypomniał, że Kościół zawsze nauczał i naucza, „że małżeństwo między ochrzczonymi jest jednym z siedmiu sakramentów Nowego Przymierza (Sobór Trydencki, Sesja XXIV kan. 1: I. D. Mansi, *Sacrorum Conciliorum Nova et Amplissima Collectio*, 33, 149) (...). Na mocy sakramentalnego charakteru małżeństwa wzajemny związek małżonków staje się tym bardziej nierozzerwalny. Poprzez sakramentalny znak ich wzajemna przynależność jest rzeczywistym obrazem samego stosunku Chrystusa do Kościoła”.

Dzięki wymiarowi sakramentalnemu wszystko, co składa się na miłość małżeńską, a więc „impulsy ciała i instynktu, siła uczuć i przywiązania, dążenie ducha i woli”⁶, czyli „normalne cechy charakterystyczne każdej naturalnej miłości małżeńskiej”, zostają oczyszczone, wzmocnione i wyniesione w taki sposób, „że stają się wyrazem wartości prawdziwie chrześcijańskich”.

„Kompleksowa wizja powołania mężczyzny i kobiety do miłości” Jana Pawła II, do której odwołał się papież Franciszek w swojej adhortacji, polega zatem na potwierdzeniu, że małżeństwo jest ustanowione przez Boga od początku istnienia ludzkości, jak również, że ludzka miłość została odkupiona przez Chrystusa Jego Krwią i włączona w Jego Misterium Paschalne, co sprawia, że małżeństwo jest sakramentem, związkiem nierozzerwalnym, czyli znakiem obecności Boga w świecie i źródłem łaski. Duch Święty daje małżonkom moc ku temu, by miłowali się wzajemnie na wzór Chrystusa.

⁶ Por. Paweł VI, *Humanae vitae*, nr 9.

3. Elementy teologii ciała Jana Pawła II w *Amoris laetitia*

W rozdziale IV w paragrafach 150, 151, 155 i 156 adhortacja wyraźnie nawiązuje do katechez środowych Ojca Świętego Jana Pawła II, zwanych katechezami o miłości ludzkiej, w których przybliżał on teologię małżeństwa i rodziny. Oryginalna myśl Jana Pawła II na temat ludzkiej płciowości została później nazwana „teologią ciała”⁷.

3.1. Wartość ludzkiej płciowości

W paragrafie 150 *Amoris laetitia* papież Franciszek podkreślił, że „[s]am Bóg stworzył płciowość, która jest wspaniałym darem dla Jego stworzeń. Gdy się ją pielęgnuje i troszczy, by nie wymknęła się spod kontroli, to czyni się tak dlatego, aby zapobiec «niedowartościowaniu właściwej wartości»”. Papież powołał się na myśl św. Jana Pawła II, wyrażoną w katechezie środowowej wygłoszonej 22 października 1980 roku, w której podkreślił, że fałszywy jest pogląd, jakoby nauczanie Kościoła prowadziło do „«zaprzeczenia wartości ludzkiej płci», lub najwyżej ją tolerowało z powodu «konieczności prokreacji»”. W cytowanej katechezie papież Jan Paweł II rozważał słowa Chrystusa z Kazania na Górze: „Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż. A Ja powiadam wam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się z nią cudzołóstwa dopuścił (w stosunku do niej) w swoim sercu” (Mt 5,27–28). Wyjaśniał swoim słuchaczom, że „[s]łowa te posiadają kluczowe znaczenie dla całej zawartej w nauce Chrystusa teologii ciała”⁸. Jednocześnie nie należy ich rozumieć na sposób manichejski, jako potępienia ciała w jego wymiarze męskości i żeńskości. Na zakończenie katechez raz jeszcze podkreślił, że „manichejski sposób rozumienia i wartościowania ciała i płci człowieka jest zasadniczo obcy Ewangelii, jest niezgodny z właściwym sensem słów z Kazania na Górze, które wypowiedział Chrystus. Wezwanie do

⁷ Por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Lublin 2008; G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2005, s. 421–434. Na stronie 424 czytamy, że papież w ciągu czterech lat wygłosił 130 środowych przemówień, w których wyjaśniał, czym jest ludzka miłość; J. Kupeczak, *Dar i komunია. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2006; Y. Semen, *Seksualność według Jana Pawła II*, Poznań 2008; Ch. West, *Teologia ciała dla początkujących. Podstawy rewolucji seksualnej Jana Pawła II*, Warszawa 2009; *Miłować ludzką miłość. Dziedzictwo myśli Jana Pawła II o małżeństwie i rodzinie*, red. L. Melina, S. Grygiel, Warszawa 2010.

⁸ Jan Paweł II, *Wartość ciała i płci według zamiaru Stwórcy*, Audiencja generalna, środa, 22 października 1980 r., w: *Nauczanie papieskie III, 2, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1986, s. 510.

przewyciężenia pożądlności ciała płynie właśnie z afirmacji osobowej godności ciała i płci i jej tylko służy. Gdyby ktoś chciał w tym właśnie widzieć manicheizm, byłby w zasadniczym błędzie⁹. Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że chrześcijaństwo odrzuca manicheizm pojęty jako pogarda dla ciała.

Na zakończenie 150 punktu adhortacji papież Franciszek przytacza jeszcze jedną wypowiedź Jana Pawła II, która pochodzi z katechezy środowej wygłoszonej 24 września 1980 roku: „Potrzeba seksualna małżonków nie jest obiektem pogardy, i «nie chodzi żadną miarą o zakwestionowanie owej potrzeby»¹⁰».

W katechezie tej, poświęconej analizie słów Chrystusa z Kazania na Górze (Mt 5,27–28) na temat pożądlności i cudzołóstwa, Jan Paweł II wyjaśniał mechanizm, który sprawia, że kobieta w oczach mężczyzny z podmiotu staje się przedmiotem pożądania. W rzeczywistości jednak to sam mężczyzna, jeśli zgodzi się w swojej woli, w swoim sercu, na ocenę kobiety tylko w kategoriach pożądania, zostaje przez swoje pożądanie opanowany. Papież stwierdził, że „[k]iedy mówimy o «pożądaniu» jako o przeobrażeniu samej intencjonalności bytowania konkretnego, np. mężczyzny, dla którego (wedle Mt 5,27–28) określona kobieta staje się tylko przedmiotem możliwego zaspokojenia «potrzeby seksualnej» związanej z jego męskością, wówczas nie chodzi nam żadną miarą o zakwestionowanie owej potrzeby jako obiektywnego wymiaru natury ludzkiej z właściwą jej celowością prokreacyjną. Słowa Chrystusa z Kazania na Górze (w swoim całym, bliższym i dalszym kontekście) są jak najdalsze od manicheizmu, tak jak daleka jest od niego cała autentyczna tradycja chrześcijańska¹¹».

Jan Paweł II podkreśla, że chodzi tu „o osobowy sposób bytowania człowieka, mężczyzny i kobiety”, w którym to bytowaniu jest miejsce również na potrzebę seksualną, która powinna „służyć kształtowaniu «komunijnej» jedności wzajemnych odniesień mężczyzny i kobiety”. Papież mówi zatem, że mężczyzna i kobieta mają obowiązek dążyć do stawiania się wzajemnym darem dla siebie, czemu sprzeciwia się traktowanie drugiej osoby jako przedmiotu zaspokojenia pożądania seksualnego¹².

⁹ Tamże, s. 510–511.

¹⁰ Jan Paweł II, *Z chwilą opanowania woli „pożądanie” dysponuje w pełni podmiotowością osoby*, Audiencja generalna, środa, 24 września 1980 roku, w: *Nauczanie papieskie III, 2, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1986, s. 377–379.

¹¹ Tamże, s. 378.

¹² Por. tamże.

3.2. Spontaniczność miłości

W adhortacji *Amoris laetitia* mówi się zarówno o pięknie i wartości pożycia płciowego w małżeństwie (nr 150), jak i o konieczności rozwijania erotyzmu w kierunku oblubieńczego sensu ciała i godności daru. Czytamy w 151 punkcie posynodalnej adhortacji: „Tym, którzy obawiają się, że wychowanie uczuć i seksualności pomniejszy spontaniczność miłości, św. Jan Paweł II powiedział, że człowiek «jest wezwany również do pełnej i dojrzałej spontaniczności odniesień», i że «staje się ona stopniowo owocem rozpoznania poruszeń własnego serca». To coś, co się zdobywa, ponieważ każdy człowiek «musi wytrwale i konsekwentnie uczyć się znaczenia ciała». Seksualność nie jest bogactwem, które miałyby nagrodzić lub stanowić rozrywkę, ponieważ jest językiem interpersonalnym, gdzie druga osoba jest traktowana poważnie, z jej świętą i nienaruszalną wartością. Tak więc, «udziałem serca ludzkiego staje się jakby inna spontaniczność»”.

Papież Franciszek cytuje w tym paragrafie dwie katechezy św. Jana Pawła II: z 12 listopada i z 16 stycznia 1980 roku.

Pierwsza z nich, na temat spontaniczności, jest dalszym ciągiem rozważań Jana Pawła II na temat relacji tego, co „etyczne”, z tym, co jest „erotyczne” w świetle nauczania Chrystusa z Kazania na Górze na temat przykazania „Nie cudzołóż”¹³. Papież Jan Paweł II podkreślił w niej, że aby eros mógł skierować ludzkiego ducha ku temu, co „prawdziwe, dobre i piękne”, musi podporządkować się etosowi, który powinien stać się „siłą konstytutywną erosa”.

Właśnie w kontekście relacji pomiędzy etosem i erosem papież podejmuje temat spontaniczności w wyrażaniu erosa i udziela odpowiedzi na zarzut, jakoby etos odbierał „temu, co erotyczne w życiu i postępowaniu człowieka, właśnie spontaniczność”. Dlatego niektórzy twierdzą, że konieczne jest wyzwolenie erosa od etosu (a więc również od nauczania Chrystusa z Mt 5,27–28) dla uratowania spontaniczności erosa. Tymczasem według Jana Pawła II ten, kto postępuje zgodnie z nauczaniem Chrystusa, kto unika „pożądliwego patrzenia” na kobietę, „musi wiedzieć, że jest wezwany również do pełnej i dojrzałej spontaniczności odniesień na gruncie odwiecznej fascynacji męskością i kobiecością. Właśnie taka spontaniczność stopniowo staje się owocem rozeznawania poruszeń własnego serca”¹⁴.

¹³ Por. Jan Paweł II, *Spontaniczność*, Audiencja generalna, środa, 12 listopada 1980 roku, w: *Nauczanie papieskie III, 2, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1986, s. 590–591.

¹⁴ Tamże, s. 590.

Papież podkreślił, że słowa Chrystusa z Mt 5,27–28 wymagają od człowieka przejścia z poziomu zmysłów, tego, co zewnętrzne, na poziom wewnętrzny, by móc rozeznąć poruszenia swego serca, wsłuchać się w głos „prawego sumienia” i stać się „panem swych intymnych poruszeń, jakby stróżem pilnującym ukrytego źródła”. Człowiek powinien uczyć się rozeznawać i odróżniać szlachetne upodobanie od zmysłowego pożądania. Spontanizacja nie polega na akceptacji „wszelkich odruchów i przynagień pożądania zrodzonych z pożądliwości ciała – wszelkich: bez wyboru i stosownej hierarchii”. Głębszą i dojrzsza spontaniczność osiągamy właśnie dzięki panowaniu nad tymi odruchami i pożądaniem ciała. Takiej spontanizacji nie zna „człowiek cielesny”, uczył papież.

W katechezie z 16 stycznia 1980 roku Jan Paweł II kontynuował swoje rozważania o małżeństwie w świetle Księgi Rodzaju 2,25: „Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu”. Wolność od wstydu wynikała z tego, że przed grzechem pierworodnym pierwsi ludzie mieli świadomość bycia dla siebie wzajemnie darem i mieli zdolność wyrażania swoim ciałem miłości rozumianej jako dar¹⁵. Papież w swojej katechezie podkreśla, że pierwotna szczęśliwość człowieka była związana z odkryciem przez mężczyznę i kobietę oblubieńczego znaczenia ciała¹⁶. Ten głęboki, oblubieńczy sens ludzkiego ciała jest zrozumiały wyłącznie dlatego, że człowiek to osoba chciana przez Boga ze względu na niego samego. Swoje szczęście może on osiągnąć wyłącznie przez stanie się darem dla drugiego, jak uczył Sobór Watykański II¹⁷.

Zdolność do prokreacji nie wyczerpuje więc znaczenia ludzkiego ciała, ludzkiej płciowości; jej celem jest bycie znakiem oblubieńczej miłości. W swojej katechezie na temat teologii ciała ludzkiego Jan Paweł II uczył, że cielesność płciowa „jest nie tylko źródłem płodności i prokreacji”, ale ma także „zdolność wyrażania miłości, tej właśnie miłości, w której człowiek-osoba staje się darem”¹⁸. Zdrowy erotyzm, chociaż byłby złączony z poszukiwaniem przyjemności, zakłada podziw, a zatem może uczłowieczyć impulsy.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Człowiek-osoba w wolności miłowania staje się darem*, środa, 16 stycznia 1980 roku, w: *Nauczanie papieskie III, I, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1985, s. 62.

¹⁶ Tamże, s. 63.

¹⁷ Por. tamże, s. 64.

¹⁸ Tamże, s. 62.

3.3. Nierówność w relacjach jako skutek grzechu pierworodnego

Papież Franciszek w *Amoris laetitia* nr 155–156 przytacza ostrzeżenie, które Jan Paweł II kierował do małżonków, by w pożyciu seksualnym i w całym życiu małżeńskim nie dążyli do panowania nad drugą osobą, ale do wzajemnego służenia sobie.

W paragrafie nr 155 czytamy: „Św. Jan Paweł II dał bardzo subtelne ostrzeżenie, kiedy powiedział, że mężczyzna i kobieta są «zagrożeni niedosytem». Oznacza to, że są powołani do coraz bardziej intensywnego zjednoczenia, ale ryzyko polega na usiłowaniu wymazania różnic i tego nieuniknionego dystansu, jaki istnieje między nimi. Każde bowiem z nich ma właściwą sobie i niepowtarzalną godność”.

Ojciec święty Franciszek powołuje się na katechezę św. Jana Pawła II, w której ten kontynuuje swoją refleksję nad Księgą Rodzaju, rozważając skutki grzechu pierworodnego w relacji pomiędzy mężczyzną i kobietą. Jan Paweł II zauważa, że zgodnie z Rdz 3 zjawisko wstydu powstało w pierwszych ludziach w związku z grzechem pierworodnym i było wyrazem utraty wzajemnego zawierzenia, jakie mieli względem siebie mężczyzna i kobieta w stanie niewinności. Ta nowa sytuacja została następująco wyrażona w rozdziale 3 wersecie 16 Księgi Rodzaju: „Do niewiasty powiedział: «Obarczę cię niezmiernie wielkim trudem twej brzemienności, w bólu będziesz rodziła dzieci»¹⁹.”

Słowa skierowane przez Boga do kobiety, zwłaszcza stwierdzenie: „ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą”, mówią o nierówności, „którą kobieta odczuje jako brak pełnej jedności właśnie w szerokim kontekście tego zjednoczenia z mężczyzną, do jakiego zostali oboje wezwani w Księdze Rodzaju 2,24²⁰”. Ostatecznie to pożądlivość będzie tym, co zniekształci pierwotne, dające pełne szczęście małżeńskie zjednoczenie.

Po złamaniu przymierza z Bogiem męskość i kobiecość przestały być dla mężczyzny i kobiety znakiem jedności i wypaczyły się w znak rozdzielenia czy nawet przeciwstawienia, czego znakiem było zasłonięcie swoich ciał (Rdz 3,7). Para małżeńska z Rdz 3,16 to sama para, która została opisana w Rdz 2,24: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem”, jednak po grzechu pierworodnym

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Panowanie „nad” drugim w relacji interpersonalnej*, środa, 18 czerwca 1980 roku, w: *Nauczanie papieskie III, 1, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1985, s. 787–788.

²⁰ Tamże, s. 787.

ich komunii, ich „jedność ciała” (por. Rdz 2,24) jest nieustannie zagrożona przez trojaką pożądlivość: ciała, oczu i pychę tego życia, o której mówi List św. Jana 2,16. Pycha życia to inaczej „panowanie nad” z Rdz 3,16, mówił Jan Paweł II²¹.

3.4. Wzajemne poddanie się sobie męża i żony w małżeństwie

W punkcie 156 adhortacji papież Franciszek podkreśla, że należy „jasno odrzucić wszelkie formy podporządkowania seksualnego. Dlatego należy unikać błędnej interpretacji tekstu z Listu do Efezjan, w którym jest wezwanie: «żony niechaj będą poddane swym mężom» (Ef 5,22). Św. Paweł wyraża się tutaj w kategoriach kulturowych właściwych tej epoce, ale nie powinniśmy podejmować takiej szaty kulturowej, lecz orędzie objawione, które wypływa z całej perykopy”.

Następnie papież odwołuje się do nauczania Jana Pawła II, pisząc: „Podejmijmy mądre wyjaśnienie św. Jana Pawła II: «Miłość wyklucza każdy rodzaj poddaństwa, przez które żona stawałaby się sługą czy niewolnicą męża (...). Wspólnota i jedność, jaką z małżeństwa mają stanowić, urzeczywistnia się poprzez wzajemne oddanie, które jest także wzajemnym poddaniem»”²².

Jednak Jan Paweł II w swojej katechezie nie podejmuje kwestii współżycia seksualnego małżonków, ale naucza o relacji wzajemnego poddania się sobie męża i żony w małżeństwie. Jest to „wzajemne poddanie sobie małżonków”, które Jan Paweł II wyprowadza z ich wzajemnego odniesienia do Chrystusa, „który jest dla obojga małżonków jedynym Panem”²³. Papież wskazuje na 5 rozdział Listu św. Pawła do Efezjan, w którym rozwija on analogię relacji pomiędzy mężem i żoną na wzór relacji Chrystusa do Kościoła. „Stosunek wzajemny pomiędzy małżonkami, mężem i żoną, winien być przez chrześcijan rozumiany na podobieństwo stosunku pomiędzy Chrystusem i Kościołem”²⁴, a więc w analogii do stosunku Chrystusa do Kościoła (relacja mąż–żona) i Kościoła do Chrystusa (relacja żona–mąż)²⁵.

²¹ Por. tamże, s. 788.

²² Por. Jan Paweł II, „*Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej*”, środa, 11 sierpnia 1982 roku, w: *Nauczanie papieskie V, 2, rok 1982*, Poznań 1996, s. 260.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, s. 261.

²⁵ Por. Ef 5,24: „Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim”; por. także 1 Kor 11,3; Kol 3,18; Tyt 2,3–5; 1 P 3,1–5.

4. Małżeństwo i dziewictwo

IV rozdział adhortacji w punktach 159–161 wskazuje na wartość zarówno dziewictwa, jak i małżeństwa, na ich różnice, ale i wzajemne uzupełnianie się.

4.1. Dwa komplementarne powołania w Kościele

Papież Franciszek w 159 punkcie adhortacji *Amoris laetitia* przypomina, że „[d]ziewictwo jest formą miłości. Jako znak przypomina nam o trosce o królestwo Boże i pilnej konieczności poświęcenia się bez zastrzeżeń na służbę ewangelizacji (por. 1 Kor 7,32) oraz jest odzwierciedleniem pełni nieba, gdzie «nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić» (Mt 22,30)”.

W adhortacji czytamy, że św. Paweł „zalecał dziewictwo, bo spodziewał się szybkiego ponownego przyjścia Jezusa Chrystusa i chciał, aby wszyscy skoncentrowali się wyłącznie na ewangelizacji: «czas jest krótki» (1 Kor 7,29)”. Jednak była to wyłącznie „jego osobista opinia i jego pragnienie (por. 1 Kor 7,6–8), a nie nakaz Chrystusa: «Nie mam zaś nakazu Pańskiego co do dziewic» (1 Kor 7,25)”. Apostoł Narodów był bowiem przekonany o równej wartości różnych powołań: „każdy otrzymuje własny dar od Boga: jeden taki, a drugi taki” (1 Kor 7,7).

Franciszek cytuje również św. Jana Pawła II, który w jednej z katechez powiedział, że w Piśmie św. nie znajdziemy potwierdzenia dla traktowania dziewictwa czy celibatu jako czegoś wyższego od małżeństwa²⁶.

W swojej katechezie Jan Paweł II kontynuował rozważania na temat znaczenia słów Chrystusa o bezżenności „dla królestwa niebieskiego” (Mt 19,10–12). Papież podkreślił, że w pierwszym rzędzie należy odrzucić wszelkie próby manichejskiej interpretacji tych słów. Nie chodzi w nich o „niższość” małżeństwa ze względu na „ciało”, na łączenie się w nim małżonków tak ściśle, że stają się „jednym ciałem” (por. Rdz 2,24). Również św. Paweł w 1 Kor 7 nie rozumiał wyższości dziewictwa czy celibatu ze względu na powstrzymywanie się od małżeńskiej „jedności w ciele”. Bezżenność jest czymś wartościowym ze względu na „królestwo niebieskie”, a nie z powodu „niższości” małżeńskiej „jedności w ciele”. Jan Paweł II podkreślał, że oba „stany”: małżeński i bezżenny, nie są sobie przeciwstawne, ale komplementarne, nie tworzą dwóch obozów w Kościele: bardziej doskonałych, czyli celibatariuszy, i mniej doskonałych, czyli żyjących w małżeństwie. Oba

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Komplementarność wyborów bezżenności i małżeństwa*, środa, 14 kwietnia 1982 roku, w: *Nauczanie papieskie V, 1, rok 1982*, Poznań 1993, s. 524.

te powołania „wzajemnie się tłumaczą i wzajemnie dopełniają”, oba też mają orientację eschatologiczną, jak cała wspólnota Kościoła²⁷. Papież potwierdził, że „[j]eśli wedle pewnej tradycji teologicznej mówi się o stanie doskonałości (*status perfectionis*), to nie ze względu na samą bezżenność, ale cały kształt życia wedle rad ewangelicznych (ubóstwo, czystość i posłuszeństwo), skoro życie wedle tych rad odpowiada Chrystusowemu wezwaniu do doskonałości („Jeśli chcesz być doskonałym...”, por. Mt 19,21). Ponieważ jednak miarą doskonałości chrześcijańskiej jest miłość, to jest ona dostępna dla wszystkich; osoba żyjąca nie w „stanie doskonałości”, w zakonie, ale „w świecie”, może osiągnąć wyższy stopień doskonałości od osoby żyjącej w „stanie doskonałości”. Nie zmienia to faktu, że, jak pisze papież, „[r]ady ewangeliczne jednak niewątpliwie dopomagają w osiągnięciu większej miłości”. Natomiast duchem rad ewangelicznych może żyć każdy, zarówno ten, kto żyje „w zakonie” jak i „w świecie”²⁸.

Papież Jan Paweł II podkreślał, że małżeństwo i bezżenność „dla królestwa niebieskiego” w świetle Mt 19,11–12 należy rozumieć jako dwa komplementarne powołania w Kościele: małżonkowie powinni dążyć do wierności jednemu Oblubieńcowi – Chrystusowi, osoby ślubujące bezżenność natomiast są wezwane do rozwijania duchowego „ojcostwa” i „macierzyństwa”²⁹.

Według papieża Franciszka, „[z]amiast mówić o wyższości dziewictwa pod każdym względem, właściwsze wydaje się ukazanie, że różne stany życia wzajemnie się dopełniają, tak że ktoś może być doskonalszym pod pewnym względem, a inny może być doskonalszy z innego punktu widzenia. Aleksander z Hales stwierdził na przykład, że w pewnym sensie małżeństwo można uznać za lepsze od innych sakramentów, ponieważ symbolizuje coś tak wielkiego, jak «zjednoczenie Chrystusa z Kościołem lub zjednoczenie natury boskiej i ludzkiej»” (AL nr 159).

4.2. Wyższość dziewictwa nad małżeństwem

W punkcie 160 adhortacji papież Franciszek trzykrotnie cytuje św. Jana Pawła, który rozważa fragment Mt 19,11–12³⁰: „Dlatego «nie chodzi tutaj

²⁷ Por. tamże, s. 525.

²⁸ Tamże.

²⁹ Por. tamże, s. 525–526.

³⁰ Por. Mt 19,10–12: „Rzekli Mu uczniowie: «Jeśli tak ma się sprawa człowieka z żoną, to nie warto się żenić». Lecz On im odpowiedział: «Nie wszyscy to pojmują, lecz tylko ci, którym to jest dane. Bo są niezdatni do małżeństwa, którzy z łona matki takimi się urodzili; i są niezdatni do

o pomniejszenie małżeństwa z korzyścią dla wstrzemięźliwości» i «nie znajdujemy podstaw do przeciwstawienia. (...) Jeżeli wedle pewnej tradycji teologicznej mówi się o stanie doskonałości (*status perfectionis*), to nie ze względu na samą bezżenność, ale na cały kształt życia wedle rad ewangelicznych». Jednak osoba zamężna może żyć miłością w najwyższym stopniu. Wówczas, «osiąga tę doskonałość płynącą z miłości poprzez wierność duchowi rad – ta zaś jest możliwa i dostępna dla każdego»³¹.

Papież Franciszek nadaje słowom Jana Pawła II nieco inne znaczenie, sugerując nawet wyższość małżeństwa nad bezżennością dla królestwa niebieskiego.

I tak cytowany fragment z katechezy Jana Pawła II „nie chodzi tutaj o pomniejszenie małżeństwa z korzyścią dla wstrzemięźliwości”³¹ w dalszej części mówi o wartości bezżenności dla królestwa niebieskiego: „nie chodzi tutaj ani o pomniejszenie małżeństwa na rzecz takiej bezżenności, ani nawet o przesłonięcie jednej wartości przez drugą – chodzi natomiast o w pełni świadome wyjście z tego, co w człowieku z woli samego Stwórcy przemawia za małżeństwem, ku bezżenstwu, które odsłania się przed konkretnym człowiekiem, mężczyzną albo kobietą, jako wezwanie i dar o szczególnej wymowie i szczególnym znaczeniu «dla królestwa niebieskiego»”³².

Następnie papież Jan Paweł II pisze, że Chrystus pośrednio wskazuje na wyższość bezżenności dla królestwa niebieskiego nad małżeństwem. „Jednakże wprost tego nie wyraża. Dopiero Paweł powie o tych, którzy wybierają małżeństwo, że «dobrze» czynią, o gotowych zaś żyć w dobrowolnym bezżenstwie powie, że «lepiej czynią» (por. 1 Kor 7,38)”³³.

Jan Paweł II zauważa, że „takie jest też stanowisko całej tradycji, zarówno doktrynalnej, jak i pastoralnej. Owa «wyższość bezżenności w stosunku do małżeństwa nie oznacza nigdy w autentycznej tradycji Kościoła jakiegos upośledzenia małżeństwa czy pomniejszenia jego istotnej wartości. Nie oznacza też żadną miarą jakiegos pośredniego bodaj przejścia na pozycje manichejskie (...). Ewangeliczna i autentycznie chrześcijańska wyższość dziewictwa, bezżenności,

małżeństwa, których ludzie takimi uczynili; a są i tacy bezżenni, którzy dla królestwa niebieskiego sami zostali bezżenni. Kto może pojąć, niech pojmuje!»³⁴.

³¹ Jan Paweł II, *Beżżenność dla Królestwa Niebieskiego czy deprecjacja małżeństwa?*, środa, 7 kwietnia 1982 roku, w: *Nauczanie papieskie V, 1, rok 1982*, Poznań 1993, s. 505–508.

³² Tamże.

³³ Tamże, s. 507.

jest konsekwentnie podyktowana względem na królestwo niebieskie»³⁴. Słowa Chrystusa z Mt 19,11–12 wskazują na takie właśnie podstawy wyższości bezżeństwa, nie ma w nich natomiast żadnych podstaw do deprecjacji małżeństwa³⁴.

4.3. Małżeństwo i dziewictwo jako dwie formy miłości

W punkcie 161 papież Franciszek podkreśla różne aspekty dziewictwa i małżeństwa: dziewictwo „odzwierciedla wolność królestwa niebieskiego” i jest zaproszeniem dla małżonków, by swoją miłość przeżywali „w perspektywie ostatecznej miłości Chrystusa”. Małżeństwo natomiast to „swoiste odzwierciedlenie Trójcy Świętej”, która jest doskonałą jednością i zarazem różnicą oraz znakiem chrystologicznym przez ofiarowanie siebie drugiej osobie i tak głębokie zjednoczenie, że małżonkowie stają się „jednym ciałem”. Dziewictwo jest „eschatologicznym” znakiem Chrystusa Zmartwychwstałego; małżeństwo „historycznym” znakiem Chrystusa ziemskiego. Na koniec papież Franciszek stwierdza, że „[d]ziewictwo i małżeństwo są i powinny być różnymi formami miłości”, ponieważ, jak pisał papież Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis* nr 10, „człowiek nie może żyć bez miłości”, a tą Miłością jest Chrystus.

5. Przekształcenia miłości w trakcie trwania małżeństwa

W punkcie 164 adhortacji papież Franciszek zauważa, że z biegiem czasu w małżeństwie zmienia się aspekt fizyczny małżonka, co jednak nie może być powodem wygaśnięcia miłości. Nie zakochujemy się bowiem w ciele, ale w całej osobie. Nawet jeśli inni nie będą w stanie rozpoznać piękna tożsamości osoby, którą wyraża ciało, to „zakochany małżonek jest nadal zdolny postrzegać ją

³⁴ Tamże, s. 507–508; por. *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1988, s. 505, gdzie pośród wypowiedzi Soboru Trydenckiego na temat sakramentu małżeństwa znajdziemy również tę w kanonie 10: „Jeśli ktokolwiek twierdzi, że stan małżeński jest ponad stan dziewiczy bądź celibat i że nie jest lepiej i szczęśliwiej pozostawać w dziewictwie lub celibacie niż być związanym węzłem małżeńskim [por. Mt 19,11 n; 1 Kor 7,23 n, 38–40] – n. b. ww” (*Breviarium Fidei* 605; H. Denzinger, A. Schönmetzer, *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum, edizione bilingue*, Bologna 1995, 1810); 1 Kor 7,7–8,38; Ap 14,4; Sobór Watykański II, dekret *Optatam totius*, 10: „Obowiązki i godność małżeństwa chrześcijańskiego, które przedstawia miłość między Chrystusem a Kościołem (por. Ef 5,22–33), niech alumni należycie poznają, niech jednak uświadomią sobie wyższość dziewictwa poświęconego Chrystusowi tak, aby po przemyślanym dobrze i wielkodusznym wyborze, poświęcili się Panu z całkowitym oddaniem ciała i duszy”.

z instynktem miłości, a zakochanie nie zanika. Potwierdza swoją decyzję o przynależności do niej, wybiera ją ponownie i wyraża ten wybór przez bliskość wierną i pełną czułości”.

Franciszek na potwierdzenie tych słów cytuje fragment katechezy Jana Pawła II poświęconej wstrzemięźliwości w małżeństwie: „samo wzruszenie drugim człowiekiem jako osobą, (...) samo z siebie nie zmierza do aktu małżeńskiego”³⁵.

Papież Jan Paweł II w swojej katechezie przeprowadza analizę wstrzemięźliwości „w świetle nauki zawartej w encyklice *Humanae vitae*”³⁶. Wychodzi od stwierdzenia, że często spotykamy się z opinią, że „wstrzemięźliwość wywołuje napięcia wewnętrzne, od których należy uwalniać człowieka”. Tymczasem, podkreśla papież, „właśnie integralnie rozumiana wstrzemięźliwość jest jedyną drogą do uwalniania człowieka od tych napięć. Oznacza ona jedynie duchowy wysiłek, zmierzający do wypowiedania mowy ciała nie tylko w prawdzie, ale także w autentycznym bogactwie «znaków miłości»”³⁷.

Jan Paweł II akcentuje możliwość zachowania wstrzemięźliwości w małżeństwie, rozróżnia w relacjach mężczyzny i kobiety pomiędzy „podnieceniem”, które ma znaczenie „cielesne”, „seksualne”, a „wzruszeniem”, które dotyczy bardziej całego człowieka jako osoby, zawsze jednak ze względu na jego męskość lub kobiecość. Cnota wstrzemięźliwości pozwala kierować „podnieceniem” i „wzruszeniem” w relacjach małżeńskich. „Podniecenie – pisze papież – zasadniczo szuka ujęcia w postaci zmysłowo-cieleśnego zaspokojenia, czyli zmierza do aktu małżeńskiego, który (w zależności od «cyklu biologicznego») niesie w sobie możliwość rodzicielstwa. Natomiast samo wzruszenie drugim człowiekiem jako osobą (...) samo z siebie nie zmierza do aktu małżeńskiego, zatrzymuje się natomiast przy innych «znakach miłości», w których wyraża się znaczenie oblubieńcze ciała, natomiast nie zawiera się jego znaczenie (potencjalne) rodzicielskie”³⁸.

Idąc tym tropem, papież Franciszek potwierdza, że z biegiem lat miłość w małżeństwie „Przyjmuje inne wyrazy zmysłowe (...). Więź znajduje nowe sposoby wyrazu i wymaga decyzji, by ciągle na nowo ją ustanawiać. Nie tylko po to jednak, by ją zachować, ale także aby ją rozwinąć. Jest to proces budowania

³⁵ Por. Jan Paweł II, *Czy wysiłek ten jest możliwy?*, środa, 31 października 1984 roku, w: *Naczelnicze papiestwo VII, 2, rok 1984*, Poznań 2002, s. 533.

³⁶ Tamże, s. 531.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże, s. 533.

dzień po dniu. Nic z tego nie jest możliwe, jeśli nie przywołuje się Ducha Świętego, jeśli nie woła się codziennie, prosząc o Jego łaskę, jeśli nie szuka się Jego nadprzyrodzonej mocy, jeśli się Go żarliwie nie prosi, aby zesłał swój ogień na naszą miłość, żeby ją umocnić, ukierunkować i przekształcić w każdej nowej sytuacji” (*Amoris laetitia*, nr 164).

6. Miłość, która staje się owocna

Rozdział V *Amoris laetitia* nr 165 i 167 naucza na temat macierzyństwa i ojcostwa rodzin wielodzietnych, które są radością Kościoła, i odpowiedzialnego rodzicielstwa. Znajdziemy tu również kilka odniesień do magisterium Jana Pawła II.

W punkcie 165 adhortacji czytamy: „Miłość zawsze obdarza życiem. Dlatego «miłość małżeńska nie wyczerpuje się wśród nich dwojga, (...) małżonkowie, oddając się sobie, wydają z siebie nową rzeczywistość – dziecko, żywe odbicie ich miłości, trwały znak jedności małżeńskiej oraz żywą i nierozłączną syntezę ojcostwa i macierzyństwa» (Jan Paweł II, *Familiaris Consortio* nr 14)”.

Papież Franciszek cytuje 14 punkt adhortacji *Familiaris consortio*, który nosi tytuł *Dzieci, najcenniejszy dar małżeństwa*. Jan Paweł II pisze w tym samym punkcie, że „[n]ie należy jednakże zapominać, że także wówczas, kiedy zrodzenie potomstwa nie jest możliwe, życie małżeńskie nie traci z tego powodu swojej wartości. Niepłodność fizyczna może bowiem dostarczyć małżonkom sposobności do innej, ważnej służby na rzecz życia osoby ludzkiej, jak na przykład adopcja, różne formy pracy wychowawczej, niesienie pomocy innym rodzinom czy dzieciom ubogim lub upośledzonym”.

W 167 punkcie *Amoris laetitia* czytamy, że „[r]odziny wielodzietne są dla Kościoła radością. W nich miłość wyraża swoją hojną płodność. Nie oznacza to zapomnienia o słusznej przestrodze św. Jana Pawła II, kiedy wyjaśnił, że odpowiedzialne rodzicielstwo nie jest «kwestią nieograniczonej prokreacji lub braku świadomości o znaczeniu wychowania dzieci, ale raczej możliwością daną małżeństwom, by mądrze i odpowiedzialnie korzystać ze swej nienaruszalnej wolności, biorąc pod uwagę realia społeczne i demograficzne, jak i własną sytuację i uzasadnione pragnienia» (Jan Paweł II, *Letter of His Holiness John*

Paul II to the Secretary General of the International Conference on Population and Development (18 marca 1994): AAS 87 (1995), 190–196)³⁹.

Interpretacja listu podana w *Amoris laetitia* sugeruje, jakoby Jan Paweł II przestrzegał w nim przed zbyt licznym potomstwem, tymczasem czytając w całości punkt 5 listu, z którego został zaczerpnięty cytat, widzimy, że jest odwrotnie: papież broni w nim możliwości decydowania przez samych małżonków, ile dzieci zechcą wydać na świat, podkreśla, że rządy nie mają prawa narzucać małżonkom, kiedy i ile dzieci mieć powinny, ale raczej ograniczyć się do stworzenia im dobrych warunków do rozwoju. Taki jest również wydźwięk całego listu, w którym papież Jan Paweł II broni wartości małżeństwa, rodziny i życia nienarodzonych wobec projektu dokumentu z Kairu, w którym takie zjawiska jak aborcja i antykoncepcja zostały przedstawione jako jedno z praw człowieka, które należy upowszechniać. Mówiąc o „odpowiedzialnym rodzicielstwie” papież natychmiast dodaje, że cała propaganda i dezinformacja mające na celu przekonanie par, by ograniczyły się do posiadania jednego lub dwojga dzieci, powinny ustać, a małżeństwa, które wielkodusznie zdecydowały się na posiadanie dużej rodziny, należy wspierać⁴⁰.

³⁹ Jan Paweł II, *Letter to the Secretary General of the United Nations Organization on Population and Development (18 March 1994). To Mrs Nafis Sadik Secretary General of the 1994 International Conference on Population and Development and Executive Director of the United Nations Population Fund: Insegnamenti XVII (1994) 1, s. 750–751*, http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/letters/1999/documents/hf_jp-ii_let_19031994_population-develop.html (dostęp: 21.05.2017).

⁴⁰ Por. tamże: „Today, the duty to safeguard the family demands that particular attention be given to securing for husband and wife the liberty to decide responsibly, free from all social or legal coercion, the number of children they will have and the spacing of their births. It should not be the intent of governments or other agencies to decide for couples but, rather, to create the social conditions which will enable them to make appropriate decisions in the light of their responsibilities to God, to themselves, to the society of which they are a part, and to the objective moral order. What the Church calls «*responsible parenthood*» is not a question of unlimited procreation or lack of awareness of what is involved in rearing children, but rather the empowerment of couples to use their inviolable liberty wisely and responsibly, taking into account social and demographic realities as well as their own situation and legitimate desires, in the light of objective moral criteria. All propaganda and misinformation directed at persuading couples that they must limit their family to one or two children should be steadfastly avoided, and couples that generously choose to have large families are to be supported”.

W wolnym tłumaczeniu tekst brzmi następująco: „Dziś obowiązek obrony rodziny domaga się, by szczególna uwaga została poświęcona zapewnieniu możliwości decydowania przez męża i żonę w sposób odpowiedzialny, wolny od wszelkich nacisków społecznych lub prawnych o liczbie dzieci, które chcą wydać na świat oraz o odstępach czasowych pomiędzy ich narodzinami. Nie powinno być celem rządów albo innych agencji decydowanie o tym zamiast par, ale raczej powinny się one starać o stworzenie społecznych warunków, które umożliwią parom podjęcie odpowiednich decyzji w świetle ich odpowiedzialności przed Bogiem, sobą wzajemnie, społeczeństwem, którego są częścią i obiektywnego porządku moralnego. To, co Kościół nazywa „odpowiedzialnym rodzi-

7. Liturgia sakramentu małżeństwa zamieniona w mowę ciała

Rozdział VI adhortacji nosi tytuł: *Niektóre perspektywy duszpasterskie*. Papież Franciszek, powołując się na encyklikę Piusa XI *Casti connubii*, o przygotowaniu do uroczystości ślubnych w punkcie 215 pisze, że „[b]iskupi Kenii zauważyli, że «wielu młodych zbyt koncentruje się na dniu swego ślubu, zapominając o zaangażowaniu na całe życie, jakie mają wkrótce wyrazić». Trzeba pomóc w zrozumieniu, że sakrament to nie tylko jakiś moment, który potem staje się częścią przeszłości i wspomnień, ale wywiera on swój wpływ na całe życie małżeńskie w sposób trwały”. Prokreacyjne znaczenie seksualności, język ciała i gesty miłości przeżywane w historii pary małżeńskiej stają się „trwałą kontynuacją języka liturgii”, a „życie małżeńskie poniekąd staje się liturgią”⁴¹.

Ten ostatni cytat pochodzi z jednej ze śródowych katechez Jana Pawła II, w której rozważał on nauczanie św. Pawła o małżeństwie zawarte w 5 rozdziale Listu do Efezjan, gdzie mowa jest o małżeństwie jako „wielkim misterium”. Mistyczną relację Chrystusa i Kościoła można przenieść na „«mowę ciała» odczytywaną w prawdzie oblubieńczej miłości i małżeńskiej jedności dwojga”⁴². Papież podkreśla, że nauczanie św. Pawła „uwalnia nasze myślenie w sposób radykalny zarówno od pierwiastków manicheizmu, jak i niepersonalistycznego pojmowania ciała – a równocześnie przybliża «mowę ciała» zawartą w znaku sakramentalnym małżeństwa do wymiaru realnej świętości”⁴³.

Język liturgii, sakramentów sprawia, że małżeństwo, oparte na odczytaniu w prawdzie „mowy ciała”, zostaje podniesione do poziomu „misterium”. Liturgia sakramentu małżeństwa stawia przed małżonkami zadanie wyrażania w „mowie ciała” miłości, wierności, uczciwości małżeńskiej, jedności i nierozzerwalności.

cielstwem”, nie jest kwestią nieograniczonej prokreacji lub braku świadomości tego, czym jest wychowanie dzieci, ale raczej umocnieniem par w korzystaniu z ich nienaruszonej wolności w sposób mądry i odpowiedzialny, biorąc pod uwagę realia społeczne i demograficzne, jak również ich własną sytuację i uprawnione pragnienia, w świetle obiektywnych kryteriów moralnych. Należy unikać propagandy i dezinformacji mających na celu przekonanie par, że muszą ograniczyć swoje rodziny do jednego lub dwójki dzieci, a należy wspierać te pary, które wielkodusznie zdecydowały się na posiadanie dużej rodziny. Na temat zagrożeń dla małżeństwa i rodziny płynących z Konferencji w Kairze por. J. Bujak, „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich?”. *Współczesny feminizm w poszukiwaniu tożsamości kobiety*, Szczecin 2014, s. 123–127.

⁴¹ Jan Paweł II, *Integralny sens znaku sakramentalnego małżeństwa*, środa, 4 lipca 1984 roku, w: *Nauczanie papieskie, VII, 2, rok 1984*, Poznań 2002, s. 2–4.

⁴² Tamże, s. 3.

⁴³ Tamże.

W tym znaczeniu „język liturgii staje się «mową ciała»”, co oznacza przekładanie w życiu codziennym „duchowości” małżeńskiej na „etos”. „W życiu codziennym małżonków fakty te stają się równocześnie zadaniami, zadania zaś faktami”. Owe fakty i zadania są natury duchowej, ale jednocześnie wyrażają się w „mowie ciała”⁴⁴. Święty Paweł wyjaśnia to, mówiąc: „Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało (Ef 5,28), (...) [jak siebie samego (Ef 5,38)]. A żona niechaj się odnosi ze czcią do swojego męża” (Ef 5,33), oboje zaś powinni być „wzajemnie sobie poddani w bojaźni Chrystusowej” (Ef 5,21).

„Mowa ciała” to nie tylko fascynacja sobą tak, jak to zostało opisane w Pieśni na Pieśniach, ale wyraża ona również *sacrum* obecne w męskości i kobiecości dzięki *mysterium magnum* z Listu do Efezjan, *mysterium*, które wskazuje na stworzenie mężczyzny i kobiety na podobieństwo Boga, na powołanie ich do bycia „widzialnym znakiem stwórczej miłości Boga”⁴⁵, podkreśla Jan Paweł II. Wzajemna cześć w „bojaźni Chrystusowej”, jaką powinni sobie okazywać małżonkowie, to duchowo dojrzała fascynacja mężczyzny i kobiety sobą nawzajem, o jakiej mowa w Księdze Rodzaju 2,23–25, w Pieśni na Pieśniach oraz w Księdze Tobiasza.

Podsumowując swoją katechezę, Jan Paweł II raz jeszcze podkreślił, że w znaku sakramentalnego małżeństwa „mężczyzna i kobieta wychodzą w nim poprzez «mowę ciała» na spotkanie wielkiego «mysterium»”. Mysterium to, jego światło prawdy i piękno, zostają wyrażone w języku liturgii, a następnie przetłumaczone przez małżonków na „mowę ciała”, ta zaś „na mowę *praxis* miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej (...). Na tej drodze życie małżeńskie poniekąd staje się liturgią”⁴⁶.

Podsumowanie

Papież Franciszek w wielu fragmentach adhortacji *Amoris laetitia* odwołuje się do nauczania swoich poprzedników, zwłaszcza do magisterium Jana Pawła II na temat małżeństwa i rodziny. Ciągłość z nauczaniem Jana Pawła II możemy dostrzec w ukazaniu trynitarnych, chrystologicznych i pneumatologicznych źródeł miłości małżeńskiej, ukazanych m.in. w punkcie 11 adhortacji *Amoris laetitia*.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s. 4.

Za Janem Pawłem II znajdziemy w adhortacji w punkcie 150 i następnym podkreślenie, że Kościół pozytywnie ocenia małżeństwo, rodzinę, ludzką płciowość i seksualność, odrzucając wszelkie nurty manicheistyczne w podejściu do ludzkiej cielesności. W adhortacji *Amoris laetitia* w punktach 159–161 Ojciec Święty Franciszek wypowiada się również na temat komplementarności w Kościele dwóch powołań: do małżeństwa i do dziewictwa oraz prokreacji i planowania rodziny (punkty 165 i 167). Wydaje się jednak, że czyni to w sposób mniej jasny od Jana Pawła II, na którego nauczanie się powołuje.

Amoris laetitia w omówionych kwestiach podtrzymuje i rozwija nauczanie Jana Pawła II o małżeństwie i rodzinie, stawiając akcenty niekiedy w innych miejscach, niż czynił to Papież Rodziny. Domaga się to uważnej lektury tego dokumentu w ciągłości z poprzednim nauczaniem Kościoła, wyrażonym m.in. w nauczaniu św. Jana Pawła II.

Bibliografia

- Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1988.
- Bujak J., „Mężczyznę i niewiastę stworzył ich?”. *Współczesny feminizm w poszukiwaniu tożsamości kobiety*, Szczecin 2014.
- Bujak J., *Stanowisko III Nadzwyczajnego Synodu Biskupów o Rodzinie na temat homoseksualizmu na tle ideologii gender i protestów przeciw „małżeństwu dla wszystkich”*, „Studia Paradyskie” 24 (2014), s. 69–99.
- Conferenza Stampa per la presentazione dell'Esortazione Apostolica post-sinodale del Santo Padre Francesco „Amoris laetitia”, sull'amore nella famiglia*, <https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2016/04/08/0241/00531.html#bal> (dostęp: 24.05.2017).
- Denzinger H., Schönmetzer A., *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum, edizione bilingue*, Bologna 1995.
- Franciszek, *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia” o miłości i rodzinie*, Częstochowa 2016.
- Jan Paweł II, „Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej”, środa, 11 sierpnia 1982 roku, w: *Nauczanie papieskie V, 2, rok 1982*, Poznań 1996, s. 259–261.
- Jan Paweł II, *Beżzenność dla Królestwa Niebieskiego czy deprecjacja małżeństwa?*, środa, 7 kwietnia 1982 roku, w: *Nauczanie papieskie V, 1, rok 1982*, Poznań 1993, s. 505–508.

- Jan Paweł II, *Człowiek-osoba w wolności miłowania staje się darem*, środa, 16 stycznia 1980 roku, w: *Nauczanie papieskie III, 1, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1985, s. 61–64.
- Jan Paweł II, *Czy wysiłek ten jest możliwy?*, środa, 31 października 1984 roku, w: *Nauczanie papieskie VII, 2, rok 1984*, Poznań 2002, s. 531–533.
- Jan Paweł II, Homilia del Santo Padre Juan Pablo II durante la Misa celebrada en Puebla de los Ángeles, *El tema de la familia no es pues ajeno al tema del Espíritu Santo*, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/es/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790128_messico-puebla-seminario.html (dostęp: 21.05.2017).
- Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. sprawowanej w Wyższym Seminarium Duchownym w Puebla de Los Angeles, (28 stycznia 1979)*, *Acta Apostolicae Sedis* 71 (1979), 184.
- Jan Paweł II, Homily of His Holiness John Paul II, *This subject of the family is not, therefore, extraneous to the subject of the Holy Spirit*, https://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/homilies/1979/documents/hf_jp-ii_hom_19790128_messico-puebla-seminario.html (dostęp: 21.05.2017).
- Jan Paweł II, *Integralny sens znaku sakramentalnego małżeństwa*, środa, 4 lipca 1984 roku, w: *Nauczanie papieskie, VII, 2, rok 1984*, Poznań 2002, s. 2–4.
- Jan Paweł II, *Komplementarność wyborów bezżenności i małżeństwa*, środa, 14 kwietnia 1982 roku, w: *Nauczanie papieskie V, 1, rok 1982*, Poznań 1993, s. 524–526.
- Jan Paweł II, *Letter to the Secretary General of the United Nations Organization on Population and Development (18 March 1994). To Mrs Nafis Sadik Secretary General of the 1994 International Conference on Population and Development and Executive Director of the United Nations Population Fund: Insegnamenti, XVII (1994) 1*, http://w2.vatican.va/content/john-paul-ii/en/letters/1999/documents/hf_jp-ii_let_19031994_population-develop.html (dostęp: 21.05.2017).
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Lublin 2008.
- Jan Paweł II, *Panowanie „nad” drugim w relacji interpersonalnej*, środa, 18 czerwca 1980 roku, w: *Nauczanie papieskie III, 1, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1985, s. 787–788.
- Jan Paweł II, *Spontaniczność*, środa, 12 listopada 1980 roku, w: *Nauczanie papieskie III, 2, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1986, s. 590–591.
- Jan Paweł II, *Wartość ciała i płci według zamiaru Stwórcy*, środa, 22 października 1980 r., w: *Nauczanie papieskie III, 2, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1986, s. 510.
- Jan Paweł II, *Z chwilą opanowania woli „pożądanie” dysponuje w pełni podmiotowością osoby*, środa, 24 września 1980 roku, w: *Nauczanie papieskie III, 2, rok 1980*, Poznań–Warszawa 1986, s. 377–379.
- Kupczak J., *Dar i komunia. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2006.

Miłość w trójkącie. O synodzie, rozczarowaniach i nadziejach oraz o pięknie miłości małżeńskiej z Ludmiłą i Stanisławem Grygielami rozmawia ks. Tomasz Jaklewicz, „Gość Niedzielny” 44 (2014), s. 22–24.

Miłować ludzką miłość. Dziedzictwo myśli Jana Pawła II o małżeństwie i rodzinie, red. L. Melina, S. Grygiel, Warszawa 2010.

Paweł VI, *Humanae vitae*, https://opoka.org/biblioteka/W/WP/pawel_vi/encyklikihumane.html.

Semen Y., *Seksualność według Jana Pawła II*, Poznań 2008.

Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Kraków 2005.

West Ch., *Teologia ciała dla początkujących. Podstawy rewolucji seksualnej Jana Pawła II*, Warszawa 2009.

NAUCZANIE PAPIEŻA FRANCISZKA O MAŁŻEŃSTWIE I RODZINIE W POSYNODALNEJ ADHORTACJI *AMORIS LAETITIA* W ŚWIETLE MAGISTERIUM JANA PAWŁA II

Streszczenie

Papież Franciszek 8 października 2013 roku ogłosił decyzję o zwołaniu Synodu o rodzinie. Nowością był fakt, że synod odbył się w dwóch etapach: w roku 2014 jako synod nadzwyczajny, a w roku 2015 – zwyczajny. 19 marca 2016 roku papież Franciszek podpisał posynodalną adhortację *Amoris laetitia*, która światło dzienne ujrzała 8 kwietnia.

W adhortacji znajdziemy 50 cytatów z nauczania Jana Pawła II na temat małżeństwa i rodziny, przede wszystkim w rozdziałach IV i V adhortacji, w których mowa jest o teologii ciała Jana Pawła II.

Celem artykułu jest odwołanie się do katechez i innych tekstów Jana Pawła II na temat miłości małżeńskiej obecnych w adhortacji, tak by można było umieścić *Amoris laetitia* w szerszym kontekście nauczania Jana Pawła II i zbadać, na ile ostatni dokument o miłości w rodzinie jest twórczą kontynuacją wcześniejszego nauczania Kościoła na ten temat.

Słowa kluczowe: *Amoris laetitia*, Franciszek, Jan Paweł II, małżeństwo, rodzina, teologia ciała

**TEACHING POPE FRANCIS ABOUT MARRIAGE AND FAMILY
IN THE POST-SYNODAL EXHORTATION *AMORIS LAETITIA*
IN THE LIGHT OF THE MAGISTERIUM OF JOHN PAUL II**

Summary

Pope Francis on 8 October 2013 announced the decision to convene the Synod on the family. The novelty was that the Synod took place in two stages: in 2014 as extraordinary synod and in 2015 ordinary. On March 19, 2016, Pope Francis signed the post-synodal exhortation of *Amoris laetitia* which appeared on April 8th.

In the exhortation we find 50 quotes from the teaching of John Paul II on marriage and the family, especially in chapters IV and V of the exhortation, which speaks of the theology of the body of John Paul II.

The purpose of this article is to appeal to the catechesis and other texts of John Paul II on conjugal love present in the exhortation, so as to place *Amoris laetitia* in the broader context of the teaching of John Paul II and study how the last document of love in the family is a creative continuation of the earlier Church teaching on the subject.

Keywords: *Amoris laetitia*, family, Francis, John Paul II, marriage, theology of the body

Translated by s. Elżbieta Witek CSFN